GAZETA KRAKOWSKA

Nro 29.

We Srzode Dnia 10. Kwietnia 1799.

Z Krakowa d. 10 Kwietnia.

Dnia 7 t. m. przybył tu W. Xżę Rossyyski Konstantyn Pawłowicz, a nazaiutrz d. 8 zrana puścił się wdalszą do Wiednia podroż.

Z Wiednia d. 3 Kwietnia.

J. C. K. M. odesłał hrabiemu Saurau, skarbowemu ministrowi, ofiarowaną dobrowolną woienną składkę 4000 ryńskich nazad, z oświadczeniem nayłaskawszego swego podziękowania w gabinetowym bilecie.

Po śmierci arcybiskupa Ormiańskiego we Lwowie, Jakoba Tumanowicza stosuiąc się do iednogłosnego życzenia całego Ormiańskiego duchowieństwa, Janowi Symonowiczowi, ktory przez 16 lat obowiązki kaznodziei i staranność około dusz odbywał, potym iako aktuaryusz w konsystarzu arcybiskupim pracował nakoniec od roku 1785 urząd jeneralnego audytora sprawował, tudzież od roku 1787 instytutem ubogich we Lwowie zawiadywał, i na wszystkich tych stopniach chwalebnie się sprawował, kraiowi i kościołowi się dobrze zasłużył, Raczył J. C. K. Mość to wakuiące biskupstwo nayłaskawiey udzielić.

J. C. K. Mość Raczył pocztmistrzom w Morawii i Szlasku, tudzież w Czechach i Niższey Austryi podwyższoną płacę od konia do 1 ryńskr, aż do paździerrnika roku 1799 nayłaskwiey przedłużyć.

Tuteysze mieyskie korpus artyllerryi złożyło z swego żołdu 479 ryń. 37 grayc. dobrowolney składki na poczynione szkody przez zalewy. — Wiele innych czynią tu podobne składki i dobrowolne woienne ofiary składaią.

Gubernator Tyrolu, hrabia Bissingen, wydał d. 25 Marca następuiące obwieszczenie w Insbruku:

" Stosownie do nadeszłego doniesienia od J. C. K. Mci kommissarza kraiowego w wyższym Innthal, konsyliarza gubernialnego, barona Lichtenthurn, wezwał kommenderuiący w tamteyszych okolicach jenerał maior hrabia Nobili pospolite rusze-

nie w niektórych dystryktach Innthalu, aż do nadeyścia kompaniy strzelcow, ponieważ zachodzi obawa, aby nieprzyiaciel attakuiący z przemagaiącą siłą Cesarskie woyska w okolicach Feldkirchen, nie wtargnął na Arlberg do Tyrolu. Ważna ta okoliczność, wskazuie konieczną potrzebę, aby owe miasta i dystrykta, w których nakazano wyruszyć kompaniom strzelcow, one niezwłocznie do Landeck posłały, gdzie od kommenderuiącego jenerała dalsze odbierą przeznaczenia, a pospolite ruszenie zostanie znowu rozpuszczone. Zaleca się przytym wszystkim miastom i dystryktom, aby dalsze posiłki trzymały w gotowości, żeby na każdy znak były gotowe do marszu. Z resztą nadeszły urzędowe wiadomości, z Taufer w Winschgau, iako też z Martinsbruk, że tamteysze stanowiska od Cesarkich woysk, złącznie z kompaniami kraiowych strzelcow, tak dobrze są osadzone i trzymane, iż z tey strony żadna obawa nie zachodzi "

Pomyśne te okoliczności odmieniły się zaraz następnego dnia; wyszło bowiem w tym dniu następuiące wezwanie do pospolitego ruszenia, od gubernium wyższey Austryi, za wspolnem znieśieniem się z Tyrolskiemi prowincyami, do dystryktow Thaur, Rottenberg, Sonnenburg, Axams, Ambros, Welten, Subay, Hertenberg, Peter berg, Imst, Landeck, Laudeck, Pfunds i do miast Insbruka i Hall:

" Tyrol iest w niebespieczeństwie! Korpus Loudona przy Taufer w Winschgau, iako też z położenia przy Martinsbruck zostało odparte. Cesarskie woyska będą całą siłą broniły dalszego wtargnienia nieprzyiacielowi w ważnym wąwozie Finstermünz, Landeck i tamteyszych okolicach, i za pomocą Boską uratuią oyczyznę, ieżeli wszystkie wyżey wspomnione dystrykta uzbroią się prędko, w iaką na prędce mogą broń, wezmą na kilka dni ile można żywności i czym prędzey do Landeck pośpieszą, dla osadzenia i bronienia, podług rozporządzenia tamteyszego kommendanta pobliskich wzgorkow.,,

" W wszystkich mieyscach wspomnionych dystrykow będzie na gwałt dzwoniono. — Powstańcie więc gorliwi Tyrolczykowie na moment, pod wybranemi przez siebie naczelnikami, zwierzchnością i przełożonemi. Spieszcie, oyczyzna iest w niebespieczeństwie! porządek, iedność i ufność w Bogu, do czego maiący starowność około dusz maią lud zagrzewać, każą się wszystkiego spodziewać W Insbrugu d. 26 Marca, o godzinie 7 w wieczor 179.

Podpisano *Ferdynad Ernest hrabia Bissingen, gubernator.*

Z Konstantynopola d. 21 *Lutego.*

Oto są warunki zaszłey ugody między Portą i Pasman Oglu: 1) Pasman Oglu oświadczy, iz nie miał nigdy myśli być nieposłusznym rozkazom Porty. 2) Oświadczy daley, iż czyniony od niego odpor był tylko przeciw subalternom wymierzony, przeciw którym miał przyczynę żalenia się. 3) Wszystkich cudzoziemcow, którzy się na gruncie Widdynu znayduią i nieprzyiaciołmi Porty są, natychmiast pod zagrożeniem im karą śmierci oddali. 4) Uroczystą na Alkoran wykona przysięgę, iako umowionym tym obowiązkom wiernym będzie, i gdy Porcie nie da powodu do bycia z niego niekontentą. Porta z swey strony, przebacza zupełnie iego przeszły postępek i całkowite przyrzeka

zapomnienie, tudzież potwierdza go z wszystkiemi iego zasługami na urzędzie baszy Widdynu. Wszystko ma tam bydź do tego stanu przywrocone, iak było gdy Pasman Oglu obeymował ten urząd. Subalternom iest i k naysurowiey zakazane uciskać mieszkańcow. Na dowod iego szczerości zostawi Pasman Oglu swego brata zawsze na zakład w Konstantynopolu, który od Porty będzie iak nayprzystoyniey utrzymywany.

Z Ratysbony d. 17. Marca.

Głos Austryi w kollegium Xiąt, względem marszu woysk Rossyyskich, iest tey osnowy:

" Względem tego przedmiotu zalecone zostało poselstwu użyć imieniem J. C. K. Mci, iako współstanu Rzeszy, następuiące oświadczenie: Można słuszne okazać zadziwienie, że obce mocarstwo, z ktorem Rzesza nie zawarła ieszcze pokoiu, w czasie nawet niepewności ukończenia negocyacyy, gdy wszystko zostaie w stanie wolny, czyni w mało przyzwoitym tonie zapytanie względem środkow bespieczeństwa, ktore mogą bydź w Rzeszy potrzebne, zapytanie, na które okoliczności nie pozwalaią odpowiedzieć i mało zgodno z powagą niepodległego kraiu. Nie zastanawiaiąc się nad uwagami, które same przez się z tego punktu wypływaią, powiemy tylko, że przez 15 miesięcy iak negocyacye trwaią, deputacya Rzeszy dla doyścia do sprawiedliwego, przyzwoitego i ugulnego pokoiu, okazała we wszystkich punktach naywiększa powolność i zezwoliła na naywiększe ofiary; że pomimo tych ofiar w kraiach i ludziach, Francya nie dała dotąd żadnego zaspokaiaiącego zapewnienia względem warunkow ważnych i zasadzonych na sprawiedliwości, przez które naypięknieysze prowincye Rzeszy miały iey bydź ustąpione; że owszem bez żadnego względu na zawieszenie broni, święcie bliwie przyrzeczone, prowincye Rzeszy tak na prawem iak na lewem brzegu Renu są traktowane po nieprzyiacielsku, okładane kontrybucyami i wszelkiego rodzaiu ciężarami; że nakoniec forteca Ehrenbreitsztein, chociaż opatrzenie iey w żywność formalnemi ugodami zapewnione było, tak była ściśniona i opasana, że musiała się z głodu poddać, i została samowolnie od woysk Francuzkich osadzona. Postępowanie takie, mało czyniące nadziei do pokoiu zgadzaiącego się z bespieczeństwem Rzeszy, powinno tym większą sprawić obawę względem utrzymania spokoyności w Rzeszy, gdy z drugiey strony Francya w ciągu negocyacyy o pokoy zburzyła Rzym, Szwaycarya, Piemont, &c. dopuściła się samowolnych czynow przeciw całości członkow, przeciw prawom Cesarza iako głowy Rzeszy i sameyże Rzeszy; daley przez zaciąg 200,000 woyska w swoim kraiu, przez zaczepne i odporne przymierze, wymuszone gwałtem od tak nazwanych wolnych kraiow, przez siebie utworzonych, przez wymuszony zaciąg w Szwaycaryi i innych prowincyach za tych przez iey woyska, tak dalece pomnożyła swoie siły, iż żadną miarą nie można w tych środkach rządu Francuzkiego uważać spokoynych i zgodnych z życzeniem Rzeszy skłonności. W takim położeniu rzeczy potrzeba się zastanowić, czy okoliczności i niebespieczeństwo nawet, są takiey natury, żeby się można sprawiedliwego i zgodnego poniekąd z konstytucyą i bespieczeństwem ogulnym pokoiu spodzie-

wać, lub czy się zgadza z sprawiedliwym p rzviki m i rostropnością Rzeszy, odkładać tak daleko śrzodki ostrożności aż do odr ucenia pomocy potężnego i prawdziwie interessowanego o l s Rzeszy dworu, o którą go iuż w mniey niebespiecznych okol czn ś iach pięć cyrkułow i inne partykularne st ny Rzeszy prosiły, porzucać nadzi ie protekcyi dzielney dla obrony gran c i zachowania państwa? — Z resztą gdyby J. C. K. Mość uznał ieszcze co potrzebnego do przydania do tych naradzeń, poselstwo zamawia sobie mieysce. „

Z Paryza d. 18. Marca.

Zapewniaią, iż wysłani deputaci od tymczasowego rządu w Neapolu do Paryża, żądali ostatecznego urządzenia tego kra u, lecz dyrektoryat pomimo uczynionego podobnego żądania przez deputowanych Piemontu, odkłada rzecz tę do ogulnego pokoiu.

Konsulat Rzymski naradzał się, iiak mowią, względem wysłania dwoch nadzwyczaynych posłow do Paryża, dla odmalowania dyr ktoryatowi stanu, w iakim się rzeczpospolita Rzymska znayduie, i przełożenia mu potrzeby uchwycenia nowych śrzodkow dla zapobieżenia całkowitemu iey zniszczeniu. Dodaią, że ambassador Francuzki sprzeciwił się temu śrzodkowi, iako wcale niepotrzebnemu.

Na wszystkich rogach Paryża przylepiono n 3 stopy długi afisz, pod tytułem: *Robespierre do braci i przyiaciół; Camille Iourdan do prawych synow kościoła i Monarchii.* Dzienniki urzędowe czynią z niego długie wypisy.

Kommissarze cywilni oddal ni przez jenerała Championnet z Neapolu, zostali tam zaraz po obięciu kommendy przez ienerała Macdonald przywołani. Zdaie się że Championnet w Paryżu będzie sądzony, gdzie w krotce iest spodziewany.

Obywatel Dulsaux dysteng uiący się dawniey w konwencyi i członek instytutu narodowego, umarł wczoray po długiey i boleśney chorobie.

Z Paryża d. 19. Marca.

Tuteysze pisma mowią, iż Helwecka rzeczpospolita wyda także woynę Austryi, a nowy elektor Bawarski zawrze osobny pokoy z rzpltą Francuzką

Kommissye korsarskie maią bydź na czas zawi szone, a wychodzenie k r arskich okrętow tylko do 15 germ n l (4 kwietnia) pozwolone. Rząd postanowił, iż patenta korsarzy zost iących ieszcze w portach będą nazad odebrane i zniszczone. Rozumi iż uzbroiania m rskie b ły do tego tym z sawego śrzodka p wodem.

Wczoray zgorzał teatr w Od on; bustum Woltera iednak wyratowano. Rożne osoby są z tego powodu aresztowane. W krotkiem więc czasie zgorzały tu trzy teatra, z których ten w Odeon był naypięknieyszy.

Wice admir ł Morard de Galles iedzie z Brest do Paryża, dla naradzenia się względem wielkich naszych uzbr ień morskich. Minister m rynarki Bruix wyiechał onegday z obywatelami Forrestier i Blad, bywszemi członkami konwencyi nad brzegi morskie. Prawie wszyscy officyerowie marynarki będący w Angielskiey niewoli, są iuż wymienieni.

Obywatelowi L breton, członkowi instytutu narodowego preponowano pos lstwo, w zastępcie kommiss rza rządowego, do Toskanii, ale go nie przyiął.

Boulay Paty wnosił w radzie 500, a-

by do naszey marynarki nakazany był powszechny r krut.

Z Tyrolu d. 17. Marca.

Forteca Kufstein będzie na rok opatrzona w żywność. Na granice nasze ku Gryzonom co raz więcey woyska i pospolitego ruszenia postępuie od czasu iak tylko Francuzi pod jenerałem Casabianca wyższey Engadin i nad graniczne Tyrolu wzgorki osadzili. Tyrolczykowie pragną hrabiego Lehrba h mieć znowu u siebie, ieżeli się woyna rozszerzy.

Zdrayca, który naypierwey o stanowiskach Cesarskich w Gryzonach Francuzom doniosł, został schwytany i okuty do Tyrolu poprowadzony.

Z Augszburga d. 20. Marca.

Armia Arcy Xięcia Karola tak teraz rozłożona iest, że jenerał Sztaray z ściągnionemi z wyższego Palatynatu woyskami przez Donauwert prawem skrzydłem przeciw Bernadottowi dowodzi, a jenerał Hotze lewem przy Bregentz. Jenerałem kwatermistrzem iest jenerał Schmidt, który iuż w latach 1795 i 1796 pod Arcy Xciem Królem służył. Przy głownym sztabie Cesarskim znayduie się także jenerał Lindenau który dawniey w Pruskiey służbie zostawał. Poczta polowa znayduie się w Memmingen. Więźnie i w całey ogułem liczbie przenoszą Austryacy Francuzow. Magazyny Cesarskie znayduią się w Würzburgu i Ulm.

Elektor Trewirski w przypadku bliskiego niebespieczeństwa woyny, poiedzie znowu ztąd z Xną Essen do Drezna. — Xżę biskup Churski wyiechał za wniściem Francuzow w Gryzony do Niemiec.

Przy armii Cesarskiey znayduie się około 600 emigrantow Szwaycarow, którzy chcą przeciw nowey formie rządu swey oyczyzny walczyć. — Cesarski poseł hr. Saler przybył tu z Monachii. — Do tuteyszych lazaretow przywieziono wiele wozow z rannemi od iezi ora Bodeńskiego. — Pogłoska iakoby jenerał Hotze aż do St. Gallen wtargnął nie potwierdziła się.

Z Szwaycaryi d. 20. Marca.

Jenerał Auffenberg przeieżdżał d. 14 przez Zurich do Francyi. D. 15 przeprowadzono także przez to miasto iednego konsyliarza woyny Gryzonow do fortecy Arburg.

W Chur postanowiono tymczasową municypalność, i d. 12 zaszczepiono drzewo wolności. W całych Gryzonach czynią iuż przygotowania do zwołania pierwiastkowych i elekcyynych zgromadzeń dla wybrania urzędnikow i deputowanych do ciała prawodawczego w Lucernie.

Nawet miasto Bern było z powodu zwycięztw Francuzow w Gryzonach illuminowane, ale nie chętni po wytłukali okna tym, którzy naypięknieysze illuminacye robili. — Dyrektoryat nasz i ciało prawodawcze oddały nawet swoią gwardyą w liczbie 1500 ludzi do rozrządzenia Francyi.

Z Lucerny d. 18. Marca.

W Gryzonach na granicach Tyrolu odnieśli Francuzi nowe korzyści. Wczoray kazał dyrektoryat nasz co następuie oznaymić.

List jenerała Massseny do dyrektoryatu Helweckiey rzeczypospolitey W głowney kwaterze Chur d. 23 Ventose (13 Marca.)

Obywatele Dyrektorowie! Mam honor uwiadomić was, iż Austryacy w dolinach Engadin nie byli szczęśliwszemi iak

w dolinach Renu. Podług rapportow które z tey doliny dnia dzisieygo w wieczor odbieram, zabrano znaczną liczbę ieńcow, między którémi znayduie się i podpułkownik 2 maiorow i 50 officyerow. jenerał Loudon ratował się przez gory ucieczką; lecz ścigany iest. Zdobyto także w tey okazyi 2 armaty, wozy woienne i żywności zapasy.

"Skutki z odebrania Gryzonow są, że Austryacy stracili wiele ludzi w zabitych, ranoych i ieńcach, magazyny woienne i żywności. Zdobyliśmy iuż 36 armat i przeszło 20 choragwi, z których iedna część do woyska Gryzonow należy. Spiesze się, obywatele dyrektorowie, z udzieleniem wam tych nowych wiadomości &c.

Podpisano *Massena.*

Jenerał Casabianca idący z Walteliny opanował Engadin i osadził wzgorki dzielące Gryzony od Tyrolu. Przez opanowanie Gryzonow od Francuzow oddalił się teatr woyny od Szwaycaryi, i Francuzkie armie we Włoszech, nad Renem i Dunaiem maią z sobą kommunikacyą.

Z Frankfurtu d. 23. Marca.

Mamy wiadomość, że dwor Króla Pruskiego spokoynych iest uczuciow, i przedsięwziął one zachować, poki przez złamanie traktatow nie będzie do przeciwnego kroku przymuszony.

Król Jmć Pruski spodziewany iest na końcu maia w Kassel. — Jenerał maior Pruski, baron Zweybrük poiechał ztąd do Monachii. Rozumią iż jenerał maior Heymann otrzyma urząd posła Pruskiego przy dworze elektora Bawarskiego.

Nie prawda iest aby miasto Augszburg było w stanie obrony postawione. D. 21 iedli obywatele Alquier i Bacher obiad u hrabiego Görz w Rastadt.

Nowy elektor Bawarski zniozł uklękanie przed sobą, rowne iak zwyczay, że officyer niższego od pułkownika stopnia nie mogł się znaydować u elektorskiego stołu.

Xzę Birkenfeld poiechał z Monachii do *Landshut.* — Hessenk Heelskiemu ministrowi stanu, baronowi Waitz de Eschens powierzony został nayważszy dozor nad kopalniami solnemi w Hanau.

Z Stuttgardu d. 21. Marca.

Dowiaduiemy się z Lindau pod d. 16, że Austryacy w Voralbergu odebrali od jenerała Loudon z Tyrolu znaczne posiłki, i że od d. 8 do 15 wytrzymali rozne attaki jenerała Masseny, z który ostatni był nader tęgie, wszelako Francuzi nie potrafili zdobyć tego mocnego stanowiska. Zdaie się, iż jenerał Massena widząc niepodobieństwo zdobycia go z przodu, zamyśla obeyść go z tyłu; jenerał Casabianca odebrał i przeto rozkaz spuścić się od Jnn, aż do Landeck, dla wtargnienia do doliny Bregentz. Z tego samego zapewne powodu, dla ułatwienia jenerałowi Massenie wzięcia Voralbergu, ruszył się jenerał Jourdan z swoią armią wyżey iezioro Konstanckiego, który do d. 15 stał spokoynie, dla wtargnienia do Bregentz i obeyścia Voralbergu. Arcy Xzę Karol ruszył podobnie z swoią armią, dla opierania się temu przedsięwzięciu, które wiele znaczy w teraźnieyszey kampanii.

Francuzi zaczęli w tych dniach fortyfikować Freudenstadt, gdzie iuż pracowało wiele indzinierow, żołnierzy i chłopow. Kuryer przybyły tu dzisiay przywiozł wia

domość, że jenerał Jourdan przysłał wczo rav rozkaz zaniechania tych robot, i użvte tam woyska maią gdzie iadziey maszerować. Niewiemv ieszcze przyczyny tego przeciwnego rozkazu. Niektore osoby utrzymuią, że dyrektoryat kazał wstrzymać wszelkie nieprzyiacielskie kroki przeciw Rzeszy, porozumiawszy się w tey mierze z dworem Berlińskim.

Z Konstantynopola d. 26. Lutego.

Odebraliśmy tu wiadomość, że Gezzar basza ruszył z woyskiem swoim przeciw Egiptowi: armia iego będzie podzielona na 3 korpusa, ie en pov...i nad brzegami śrzodziemnego morza prosto do Damietty, drugi do Kairu, a trzeci przeszedłszy Istm będzie postępował między czerwonym morzem i Nilem, dla złączenia się z korpusem Murat beia, który spuści się w tym samym czasie z wzgorkow Egiptu. Porta spodziewa się, że armia złożona z barbaryńskich woysk i niektórych hord Arabow Beduinow będzie dzielnie wspierała działania Gezzar baszy, attakuiąc Allexandryą i stanowiska Francuzow na lewem brzegu Nilu. P. Sidney Smith, którego przeciwne wiatry przymusiły zarzucić kotfice przed siedmiu wieżami, puścił się znowu pod żagle. Rozumieią, że eskadra Rosyysko-Turecka będzie starała się wylądować między Alexandryą i Damiettą, skoro armia lądowa rozpocznie swoie działania.

Z Neapolu d. 26. Lutego.

Od kilku dni przybyło tu kilka małych korpusow woysk Francuzkich. Nie bawnie spodziewany iest jenerał Macdonald, który na mieyscu jenera Championnet nad armią odbierze kommendę.

Biega tu pogłoska, że krol Neapolitański powroci w krotce z armią Rosyyyską i Turecką, dla zdobycia nazad swego królestwa. Ta wiadomość wielkie tu czyni poruszenie, i niczego nie zaniedbuią dla przytłumienia iey. Rząd posłał deputowanych do rożnych prowincyy dla uspokoienia ludu i nakłonienia go do poddania się nowemu porządkowi rzeczy, zaręczaiąc mu zachowanie iego religii i własności. Posłano także woyska do miast, gdzie większe panuią zamięszania.

Zaciągniono iuż tu 4000 młodzieży na gwardyą narodową. — Oto są nazwiska 11 nowych departamentow, które składaią rzeczpospolitą Partenopeyską: Departament Pescary, głowne miasto Aquila; Garigliano, głowne miasto St. Germano; Volturny głowne miasto Kapua; Wezuwiuszu, głowne miasto Neapol; Sangro, głowne miasto Lanciano; Ofanto, głowne miasto Foggia; Solo, głowne miasto Salerne. Idrio, głow: mias o Lecce; Brandano, głowne miasto Matera; Crati, głowne miasto Cozensa Dela Sagra, głowne miasto Catanzaro.

Z Włoch d. 15. Marca.

Ledwie uspokoiono insurrekcyą w Monferacie, iuż ci druga w okolicach S. Magdaleny na prawem brzegu Sturra, nie daleko Fossano wybuchnęła. Jen: Grouchy posłał tam jenerała adiutanta z Francuzkim i Piemontckim woyskiem, które attakowały 12 zbuntowanych gromad, i wrożnych tych potyczkach pokonały buntownikow, zabiły 40 ludzi, 50 w niewolą zabrały, a resztę rozpruszyły. Wszystkie te gromady zostały rozbroione i kontrybucyą woyskową ukarane.

Podług wiadomości z Turynu dnia 12 była znowu zupełna spokoyność w Piemoncie. Jenerał Gruchy wydał odezwę do niechętnych, zachęcaiąc ich do spokoyności i złożenia broni. Wysłał wszędzie

kommissarzow, dla nakłonienia dobrym sposobem mieszkańcow do spokoyności. Biskup Aqui musiał w tym samym sposobie wydać list pasterski do maiących staranność około dusz, nakazuiąc im aby owieczki swoie do spokoyności i poddania się nakłaniali. — Za to napisał jenerał Grouchy do biskupa, na widok publiczny wydany list, bardzo w podchlebnych wyrazach. Dnia 11go wyiechał z Aqui dla obiechania prowincyy Alexandryi i Tortony, gdzie się ieszcze skupienia znayduią.

Kommenderuiący jenerał Francuzką armią we Włoszech, obywatel Scherer, przybył dnia 11 marca w wiecżor do Medyolanu, i zaraz nad armią odebrał kommendę, którą po odiezdzie jenera Joubert tym czasowo Delmas kommenderował.

Z Luki piszą pod d. 14 marca: " Nie podobna iest opisać nędznego stanu nowey tey demokrackiey rzeczypospolitey. Wszystkie publiczne kaſsy są wypróżnione; woysko nasze składa się z kilku inwalidow, ponieważ wszyscy zdatni żołnierze, z boiaźni aby do Francuzkiey armii nie byli przyłączeni, wyszli z służby; prawodawcze rady są powiększey części złożone z ludzi, którzy żadnego wyobrażenia o prawodawctwie nie maią, dla tego też nie wydały ieszcze żadney dobrey ustawy, trawią czas nad drobnemi rzeczami i pieniądze nasze trwonią; dyrektoryat zostaie bez mocy, bez sposobow i nie ma dobrey chęci: zgoła kray nasz wystawia obraz prawdziwy podległości i upokorzenia. Niemasz u nas ani gazet, ani drukarniow, ani wolności praſs, ani edukacyi, ani ducha obywatelskiego. Patryotow iest nie wiele, i ci bywaią wyśmiani i wyszydzeni. Arystokracya zupełnie zwycięża. Lud wykonywa w tym swoią samowładność, że po ulicach i placach przeklina Francuzow i ich revolucyą. Z tego położenia rzeczy można sobie wystawić, iak interesa nowey Lukańskiey rzeczypospolitey pomyślnie idą! „

Wszystkim Agentom i konsulom będących w woynie z Francyą mocarstw, kazano wyiechać z kraiow Neapolitańskich. — Tymczasowy rząd zalecił ministrowi woyny, aby przyśpieszył zbudowanie 1 liniowego okrętu i 2 fregat, i niezwłocznie zdał rapport o stanie marynarki. Odebrał także rozkaz wystawienia 12,000 woyska. Ludwisaroia będzie znowu czynna, i ma wkrótkim czasie pewną liczbę wystawić armat.

Wiadomości o Kalabryi zawsze są w sekrecie trzymane. Kardynał Ruffo miał tam z znaczną liczbą woyska z Palermo wylądować. Jenerał Championnet posłał tam z iedną dywizyą jenerała Olivier; ten stoczył iuż kilka potyczek z mieszkańcami i wszędzie naywiększego oporu doznaie.

Z Ratysbony d. 21. Mara.

Seym nie będzie wcale pod czas świąt Wielkanocnych odpoczywał, dla przyspieszenia wypadku toczącey się teraz materyi. Minister dyrektoryalny ofiarował zwołać zakażdą razą członki, skoro który z nich odbierze oczekiwane ieszcze instrukcye.

Dzień i noc przechodzą ieszcze tędy dywizye Austryackiego woyska, iako też transporta rożnego gatunku. Na wzgorkach wyniesionych nad Donaiem, na przeciwko naszego miasta, czynią fortyfikacye. Ma także bydź złożony oboz między Ratysboną i Ingoldstadt.

DODATEK

DO N[ru] 29.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W SRZODĘ DNIA 10 KWIETNIA 1799.

Od Renu d. 25. Marca.

Austernik w Offenburg n robił owego niedawno w Strasburgu alarmu. Zapewnił on iednego Francuzkiego szefa batalionu, który w Offenburg stał, że Austryacy szypko naprzod postępuią, i że o poł godziny od Offenburga postrzeżono Austryackie patrole. Officyer nie tracąc czasu na dotarcie tego, rozesłał natychmiast kuryerow do Strasburga i innych mieysc. Poniważ Austryacy nie dalego iuż bydź mieli, rozesłała się przeto wnet pogłoska, że środek armii Jourdana dnia 14, 15 lub 16 od Arcy Xięcia Karola pobity został, tak dalece, że tę pogłoskę w rożne mieysca sztafetami rozesłano. Przybyłe do Strasbuga ruchome kolomny, poniewaź żadnego niebespieczeństwa nie masz, powrociły do swych nazad domow. — Arcy Xżę Ferdynand przybył z swoim synem do Augszburga. — Dnia 24 przybyło 128 u Francuzkich strzelcow do Rasztadt z Strasburga, ktorzy, iak mowią na załogę dla Francuzkich ministrow są przeznaczeni.

Z Bononii d. 9. Marca.

Jenerał Championnet przybył tu ostatniego wtorku z Neapolu, i zaraz daley do Modeny poiechał. — D. 5 przechodziło przez to miasto 1500 Francuzow z ostatniego popisu, ktorzy udali się do Romanii.

Z Florencyi d. 12. Marca.

Rząd nasz używa wszystkich sposobow, dla utrzymania dobrego porozumienia z rzeczpospolitą Francuzką; lecz obawiamy się przeciwnego wypadku. Dyrektoryat uczynił nagle nowe żądanie 1 mill. liw. w sposobie kontrybucy, na Toskanią. Dwor nasz nie maiąc pieniędzy w wielkim zostaie z tego powodu zmartwieniu.

Na drugi dzień po smutnym przypadku obywatelem Scepeaux, udarował go W. Xżę Jmć zegarkiem brylantami osadzonym, tabakierą złotą, paradnym czaprakiem i sakiewkami, w których się znaydowała asygnacya na znaczną summę. — Ostatniey niedzieli obywatel Scepeaux u-

dał się do Ovca S. i miał z nim sekretną rozmowę. Potym konferował z Nuncyuszem, od którego udał się do margrabiego Manfredini. Mowią że odiazd Papieża, ma koniecznie za kilka dni nastąpić.

Obywatel Salicetti przybył tu z Rzymu. Dowiedzieliśmy się od niego, że Civitavechia się poddała. Ma on się udać do Liworna. — Donoszą z Luki, że się tam liczba woysk pomnożyła; zostaiemy z tego powodu w wielkiey obawię.

Z Rzymu d. 8. Marca.

Oblężenie Civitavechia trwa ieszcze wciąż z wielkim natężeniem. Oblężeni uczynili kilka wycieczek, w których wiele krwi rozlaney zostało. Podług wiadomości oblegaiącego korpusu, czyniono przygotowania do szturmu.

Luba insurrekcya w naszych departamentach uśmierzoną została, pannie tam wszelako wielkie zamieszanie, które ustawiczney baczności i ciągłych ostrożności śrzodkow wymaga. — Cierpiemy tu zawsze wielki niedostatek żywności. Obywatel Bertholio, ambasador Francuzkiey rzeczypospolitey, wydał odezwę, w którey wzywa maiętnych obywateli do przykładania się przez dobrowolne składki do opatrzenia w żywność stolicy.

Z Hagi d. 2 . Marca.

Zapewniaią, iż korpus od 6 do 7000 Batawskiego woyska pod kommenda jenerała Daendel, ma poyść do obserwacyyney Francuzkiey armii nad Ren pod dowodztwem jenerała Bernadotte; iednak marsz ten podobno wstrzymany będzie do ukończenia negocyacyi o demarkacyyną linią. Dwanaście tysięcy z stoiących na żołdzie naszym Francuzkich woysk maszeruią potrosze do armii nad Ren. Mowią tu także o rekwizycyi młodzieży dla zastąpienia woyk odchodzących nad Ren.

Anglicy zamyślaią znowu att kować Ostendę; znaczna eskadra krąży około tego misia. Mowią nawet, że iuz Ostendę wezwali.

Z Medyolanu d. 12. Marca.

Rozpuszczono tu wiadomość, że jenerał Buonaparte w 16,000 woyska Francuzkiego, i z większym daleko korpusem Arabow, &c. do Jeruzalem wszedł, i tam drzewo wolności zaszczepił.

DONIESIENIA

Drukarnia Jana Maya w Krakowie dotrzymuiąc swego przyrzeczenia wydania na widok publiczny *Orlanda Szalonego*, przekładania Piotra Kochanowskiego, donosi publiczności, iż obydwa tomy iuż są gotowe, i prosi Prenumerantow aby ich raczyli odebrać. Szacowna Publiczność daruie cokolwiek spoźnienia w wydaniu tego drogiego zabytku literatury Polskiey, ile że liczba prenumerantow nie odpowiedziała kosztom na wydanie iego. — Dzieło to kosztuie teraz we 2 Tomach blisko 60 arkuszy wynoszące in 8vo maiori, na kleiowym papierze zło: Pol: 18. Jeżeliby kto życzył sobie mieć go do biblioteki na papierze *Velin*, potrzeba żeby się zawczasu zgłosił, bo tylko kilka exemplarzy takich się znayduie; ieden kosztuie zło. Pol. 36.

Na dzień 10 Maia roku teraźnieyszego w Jego Ces. Krol. Mci prefekturze kameralney kancellaryi Złockiey cyrkule Sandomirskim o zwyczayney godzinie z rana i popołudniu następuiące dochody na rok ieden od 1go Nowembra roku teraźnieyszego aż do ostatniego Octobra 1800 przez licytacyą w arendę iako: Młyn wodny w Samborcu.
Młyn wietrzny w Stodołach.

Także do Złoty i do starostwa Sandomirskiego należące karczmy, poiedynczo lub hurtem, na wybranie itsowey kwiry gorzałki puszczane będą. Ochotę maiących Licytowania na dzień oznaczony zaprasza się. W Złotty dnia 20 Februaryi 1799.

Jan Navratil, pref.

Dnia 4 Czerwca 1799 Ces. Krol. Prefektura Radłowska wypuszcza w dzierżawę dziesięcinę snopową, ktora się od niżey wyrażonych gromad za rok 1799 państwu należy naywięcey daiącemu ato każdą Gromadę z osobna.

Ner. Porządkowy.	Nazwiska Gromad.	Pretium Fisci. z Rusiykalnych grontow.		Pretium Fisci. z Dominikalnych gruntow.		Vadium.	
		ZR.	K	ZR.	K	R	K
1	Radlow	.		80		8	
2	Niwka	.		46	15	4	38
3	Rudka	35		45		8	
4	Wałł	201		.		20	6
5	Ruda	.		64		6	24
6	Swietana	.		70	30	7	3
7	Wola Radlowska	.		80		8	
8	Łętowiec	416		133		54	54
9	Biadoliny	241		159		40	
10	Bielcza	576		114		69	
11	Wokowice	217	15	.		21	45
12	Borzęcin	.		340	30	34	3
13	Szczurowa	764	15	.		76	27
14	Ryllowa	.		43		4	6
15	Niedzielisko	3[illegible]5	30	.		32	33
16	Raysko	31	30	.		3	9
17	Rzachowa	42		.		4	12
18	Zaborow	154		.		5	24
19	Poiawie	120	15	.		12	2
20	Dolęga	220	15	.		22	2
21	Kwikow	53		.		5	18
22	Biała przy Tarnowie	.		87	30	8	45
23	Z Przyborowia dziesięcina do Szczurowskiey plebanii należąca	.		374		37	24
24	Dominium Tarnowice dziesięcina do kantorii Tarnowskiey należąca	.		75		7	30
25	Gromada detto detto detto	50		.		5	
26	Gromada Szczurowska zaarendowanych grontow dworskich dziesięcina	.		218		21	48
27	Detto Biskupska detto detto detto	.		132		13	12

Ci, ktorzy chęć zaarędowania maią, zapraszaią się na wzwyż rzeczony dzień o godzinie 9ty z rana do Radłowskiey urzędowney kancellaryi, przed licytacyą 10 procentowe vadium złożone bydź musi, gdyż bez takiego żaden do licytacy przypuszczonym nie będzie, nakoniec dziesięcina za licytowana zaraz po licytacyi zapłacona bydź musi. Dalsze kondycye można codziennie w tuteyszey kancellaryi przeczytać. To ieszcze wyraża się, że tey *Sprzeczce*, ktorą poddani w przeszłym roku w oddawaniu dziesięciny uiszczali, w protokole licytacyynym zapobieżono, względem czego licytane naymnieyszego sporu obawiać się nie maia.

Z Urzędu Ces. K. dobr kameralney dyrekcyi w Niepołomicach
dnia 8 Lutego 1799.
Talski.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Pani Eleonorze Wilkoszewski: że Pan Ignacy Maiewski dnia 6. marca r. bieżącego u sądow tych, o wyznaczenie exekucyi na rzeczy ruchome a to końcem odebrania summy 28. czer: z prowizyą, żałobę na nia podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowana zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata Pana Niemtza z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest dnia 15. Czerwca r. bieżącego do rozprawy ustney sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom

(2(

tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

Darowski.
Gellinek.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krako. d. 15 Mar: 1799.
Elsner.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublinense omnibus, & singulis, quorum interest, hisce notum redditur: Paulam de Szembekie 1mo Łubieńska, 2do Potocka, & 3tio voto Ogińska fatis cessisse, ac plures successores, quorum loco ubicationis judicio ignota sunt, post se dereliquisse, quapropter fine rite & ordinate pertractandæ substantiæ hujusce successionalis prænominati successores, qui ad adeundam hanc hæreditatem se jus habere credunt, hisce adcitantur, sub incurrendo secus rigore hæreditatem fatis decesæ tanquam derelictam tractatum iri.

Pietruski.
Wrabetz.
Purtscher.

Ex Cons. Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublin. Galiciæ Occidentalis die 18 Februarii 1799.
Gangel.

Z. C. K. pełnomocney zadworney kommissii galicyi zachodniey
Względem obsadzenia mieysca drugiego gubernialnepo Translatora na Galicyą wschodnią.

Ponieważ do konkursu w roku przeszłym tak w Galicyi wschodniey iako i w tuteyszym kraiu rozpisanego końcem obsadzenia mieysca drugiego gubernialnego wschodnio-galicyiskiego polskiego Translatora z pensyą roczną 400. złło. ryńe. żaden z zdatnych zupełnie kompetentow nie podał się, i dla tego powtorne rozpisanie konkursu na obsadzenie tegoż urzędu nakazane zostało: więc podaie się niniejszym ku powszechney wiadomości, ażeby owi, ktorzy wyż rzeczony urząd otrzymać sobie życzą, z zaswiadczeń wiary godnych względem nieskazytelnego moralnego charakteru swego wykazać się w stanie są, oraz ięzyki niemiecki, łaciński i polski doskonale posiadaią, prożby swe z przyłączeniem potrzebnych zaświadczeń naydaley do 10 Maia r. b. wtuteyszo-kraiowey pełnomocney zadworney Komissyi podali, na dniu zaś 15. Maia r. b. o godzinie 9. przed południem w Krakowie u W. de Baum Konsyliarza gubernalnego dla zdania osobistego examinu zgłosili sie.

w Krakowie dnia 14. Lutego 1799.

Leopold Schmid.

C. K. sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuia tym edyktem Jmć xiędzu Adamowi Krasińskiemu Biskupowi Kamienieckiemu, Jmć Panu Adamowi Krasinskiemu, i Pani Annie z Krasicńskich Bronikowskiey, że W. Iozef Popiel u sądow tych o zapłacenie summy 6000. zł. pol. żałobę na nich podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał sie

Gdy zaś sądy te niemaiać wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Bognsława Kretowicza zich szkodą i kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordinacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90. dni sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali. ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 6. Marca 1799.

Ig. Puchuski.
Einberg.
Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Dostenberg.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem WW. Ka-

zimierzowi Brzozowskiemu małoletniemu, i iego matce opiekunce Teresie z Laskiewiczow Brzozowski, że JW. Adam hrabia Krasiński u Sądow tych w sprawie o komportacya dokumentow do dobr wsi Horodzieski służących i zesłanie komornika z Geometrą do rozmiaru rożnych gruntow exekutoryalną załobe na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiac wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy w całe w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Adama Ratyńskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten, podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto edyktem ninieyszym tym końcem upominaia się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 28 Maia r. b. sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastepcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 18 Lutego 1799.

Ig. Puchuski.
Fran. Brożowski.
Fran. Purtrcher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Dostenberg.

C. *K.* sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym edyktem W. Adamowi Dłuskiemu dobr Piaskow - Ziemiańskich dziedzicowi w Cyrkule Chełmskim, że wspolna komisya warszawska przez kuratora tuteyszego adwokata Reynbergera, u sądow tych w sprawie o detaxacyą dobr wzmiankowanych na zadosyć uczynienie summy 3260. zło. pol. 9. groszy masie Heyzlerowskiey winney żałobę na niego podała, i detaxacya dnia dzisieyszego otrzymała.

Gdy zaś sądy te niemaiac wiadomosci gdzie on zostaie *lub czy* weale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się iemu patrona tuteyszego Bonawenturę *Węglinskiego* z iego szkodą, i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług *ordinacyi sądowey* rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: *ażeby* niezwłocznie sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy *wyznaczonemu wcześnie* przesłał, albo na oniec innego patrona obrał tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; *gdyż* inaczey wszelką niedogodnośc z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 15 Marca 1799.

Ig. Puchuski.
Franciscus Brożowski mp.
Franciscus Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobiliume Lublinensis Gliciæ Occidentalis.
Dostenberg.

C. Kr. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostaiącemu: że Przewielebny *X.* Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie summy tak *kapitalney* 3336 czer. zło. iako i prowizyonalney 3336 czer. zło. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tuteyszego Pana Osławskiego z iego szkodą i iego kosztem, zastępcę postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osadzi, ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz
Jozef de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d 27 Marca 1799 roku.

Ces. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniev oznaymuia tym Edyktem Panu Janowi Moszyńskiemu s. p. Augusta Moszyńskiego synowi: że *P*an Ignacy Uieyski swoiem i małoletnich braci swych imieniem iako też Pan *P*iotr Uieyski ś. p. Jozefa Uieyskiego sukcessorowie u sądow tych, o detaxacyą dobr Leszkowa w summie 30,000 zł. Pol. z prowizyą, żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie, się iemuż Panu Janowi Moszyńskiemu adwokata tuteyszego Walentego Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępca postanowiły, z ktorym proces ten, podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni albo sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony tey sprawy za nayskuteczuieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samby sobie, podług opiewu C. Kr. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey w Krakowie dnia 6 Marca 1799.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey tym Edyktem Pani Antoninie z Slaskich i Tadeuszowi Olizarowi Małżonkom: że Pani Salomea z Od zywolskich Macieia Oliwy małżonka u sądow tych, o zapłacenie summy 6000. zł: p. z prowizyą, załobę na nich podała, i o pomoc sądu iie sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obżałowanych w C. K. państwach dziedzicznych, onymże Adwokata tuteyszego Pana Niemtza z ich szkodą i ich kosztem zast pcą postanowiły, z ktorym proceſs ten podług ordynacyi sądowey rozpoczuie się i ukończony będzie; oni przeto edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest dnia 26. czerwca 1799. roku sami staneli albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastepcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie Adwokata obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu, tych środkow prawa używali, ktore do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

Kraus.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey w Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Licytacya Dobr.

Z wyroku kommiſsyi bankowey, przez Nayiaśnieysze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewska Pruski wyznaczoney, w Warszawie agituiącey się; za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego: — Administracya maſsy krydalney, zmarłego Karola Schultza, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdyś Ur. Karola Schultza dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryffy 570, 599, 600, 643. Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, ktore całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, maiące obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około piękną architekturą, rożnych kamienic zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyiazd od Leszna i Bielańskiey ulic, oraz z boku od Ulicy długiey, wprost Cejghauzu maiące. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniey grunta czynszowe, do dziedzictwa poſseſsyi Tłomackie zwanych należne, na ktorych następnie wyrażeni emphiteuci, maią swoie własne poſseſsye, grunt zas dziedziczny, z ktorego czynszuią, sprzedanym zostanie, które to poſseſsye, numerami następnemi wyszczegulniaią się. — 1. 598. Poſseſsya JP. Milowy po Wagnerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemańskiey wdowy po Nowińskich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 569. Sołubińskich. 6. 567. Breslera. 7. 568. Kloſsa. 8. 566. Breynicha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowey wdowy. 11. 644. Waynoffowey wdowy. 12. 740. Kloſsa po Siedleckich. 13. 741. Szulta rymarza. 14. 742. Wężyka.

Także Nr: 737. Dworki Danglowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i wczęści z Pruskiego muru składaiace się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernemi i ogrodek, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniey Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czerniakowskiey, na ktorym znayduią się rożne składy drzewa, i innych produktow, w ktorym

są rożne zabudowania mieszkalne, śpichrz, oraz kamieniczka i wozownie murowane: — Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisły murowany, z lądem, grunt zaś na ktorym magazyn i dworek murowany są zabudowane, iest czynszowy, należy do miasta starey Warszawy.

Powyższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietney Regencyi tuteyszey wyznaczonego, sposobem licytacyi publiczney zagotowe pieniądze przez kupuiącego, wyliczyć w grubey monecie należne, w trzech terminach, w mieyscu murow, domow i placow do licytacyi przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacya, w dniu 15zym Marca, drugiego w dniu 15zym maia, a trzeciego i ostatniego w dniu 15zym Lipca, roku następuiącego 1799. Naywięcey przeto daiący, po doniesieniu do kommissyi, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcye nabywcze z nakazu teyże kommissyi, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinne, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krotce wyydzie stosowne do ninieyszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to iest Młocin i Łomienek z przywiległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniey gruntow Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Massy Schultzowskiey należnych, ktorych sprzedaż przez licytacyą publiczną, iest już udeterminowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Podpisano *Karol Szulborski Prokurator Massy Schultzowskiey.*
Andrzey Pacygiewicz Administrator Massy Schultzowskiey.
Jan Müller A. M. S.
Jan Troczyński Adminis. Massy Schultzowskiey mpr.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem *Panu* Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostaiącemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie sum 15.200 zł. Pol. i 25840 zł. Pol. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tuteyszego Pana Osławskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proceß ten, podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądem tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi: gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą sam sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać będzie winnien.

Jozef de Nikorowicz.
Cronenfels.
Morak.

Z Rady C. K. Sadow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 27 Marca 1799 roku.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią wszystkim ktorym otem wiedzieć należy, szczegolniey zaś wierzycielom Józefa Boskiego na dobrach Białobrzegi zabespieczonym. że też dobra Białobrzegi Józefa Boskiego dziedziczne w cyrkule Radomskim leżące, na żądanie wierzyciela Pana Antoniego Siarczyńskiego w summie 2500 czer: przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Do licytacyi tych dobr naznacza się termin na dzień 27 maia roku bieżącego, z tym dodatkiem: że gdyby wczasie tey licytacyi rzeczone dobra w cenie szacunkowey lub wyżey sprzedane bydź nie mogły; podług § 432. Ordynacyi sądowey, powtorna licytacya, a gdyby i w tey kupiec się za cenę szacunkową nie znalazł, trzecia podobnaż licytacya naznaczona będzie, w czasie ktorey dobra Białobrzegi niżey nawet ceny szacunkowey sprzedane zostaną.

Kto sobie zatym dobr tych nabydź życzy, ma się na dniu naznaczonym o godzinie 9 z rana w sądach tuteyszych znaydować. Wolno się każdemu zostawuie detaxacyą dobr rzeczonych i obowiązki na kupuiącego włożone w tuteyszey przeczytać sobie registraturze.

W Krakowie dnia 21 lutego 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Podaie się do wiadomości publiczności, iż dnia 30. Miesiąca kwietnia r. b. 1799. o godzinie 9. ranney kamienica w mieście Kazimierzu ulicy Szewskiey pod liczba 91, stoiąca, tam na gruncie teyże kamieniey przez licytacyią za gotowe pieniądze sprzedawana będzie. Naktorą to licytacyą publiczność na wyżey oznaczony czas i mieysce zaprasza się. W Kazimierzu d. 4. Kwietnia 1799. r.

Jan Nep. Wistocki Deil. Kommissarz mp.

Aptekarz miasta cyrkularnego Radomia, Jan Burchard, powodowany czystą patryotyczną gorliwością, zrzekł się zapłaty za lekarstwa, na uleczenie dwoch od psa wściekłego ukąszonych żołnierzy, dostarczone, i offiarował summę za nie należącą zło. ryń. 16 kr. 37 wynoszącą, w sposobie dobrowolney offiary woienney. W Krakowie d. 27 Marca 1799.

Ze strony Ces. Kr. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniey.

Ponieważ się na licytacyi 8 stycznia t. r. względem potrzeb kancelaryi dla tuteyszych instancyi rzadowych do dostarczania rożnych gatunkow papieru nikt maiący chęć arendowania nie zgłosił, przeto na nowo dnia 23go kwietnia t. r. w C. K. dyrekcyi expeditu guberniałnego rzeczone dostarczanie papieru dla C. K. Gubernium C. K, sądow appellacyynych C. K. sądow szlacheckich Krakowskich, buchalteryi prowincyonalno rządowey, kameralney kassy głowney wypłacaiącey, kassy bankocetlowey, administracyi celney, tudzież bankowey stemplowey, i dobr rządowych, interimalney dyrekcyi budowniczey, urzędu menniczoprobierczego, dyrekcyi policyyney, jeneralnego urzęd taxalnego, prokuratoryi kamery, i Krakowskich sądow kryminalnych na trzy lata od 1 maia t. r. zaczynaąc temu w arendę puszczone zostanie, ktory się podeymie naylepsze gatunki papieru za naytanszą cenę dostarczać.

Ceny fiskalne rożnych gatunkow papieru są następuiące:

	Zł. Ryń.	Kr.		Zł. Ryń.	Kr.
			konceptowego	2	35
Za ryze papieru Hollenderskiego pocz-			rygałowego	3	
towego	4	55	Median zwanego	12	
ordynaryynego	3	10	do pakowania formatu wielk:	5	
kancelaryynego formatu wielk:	4	10	małego	4	15

Każdy na licytacyą przychodzący a chęć zaarendowania maiący powinien się opatrzyć w potrzebne probki papierowe, i gotowe lub niesprzeczną kaucyą fideiussoryczną tysiąc złotych ryń. wynoszącą, tudziesz zakładem (vadium) po 10 od sta mianowicie od summy wypływaiącey z rozchodu artykułow, to iest 500 zł. ryń. Ktory to zakład po akceptowanym resultacie licytacyynym i potwierdzonym kontrakcie do summy złożyć się maiącey kaucyi powrocony będzie, gdyby zaś kontrahent od pierwszey arendy przed zawarciem kontraktu odstąpić, tedy takowy zakład na korzyść skarbową weydzie.

We wszystkich dalszych warunkach mogą się maiący chęć arendowania w tuteyszey C. K. dyrekcyi expeditu gubernialnego rozpatrzyć, a zatym do niey poprzednie się udać. W Krakowie dnia 8 Marca 1799.

Leopold Szmid.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem panu Ignacemu Bystrzanowskiemu: że Pan Wicenty Kruszewski u sądow tych, o zapłaczenie summy 2713. zło: pol za Daniny, wczasie dzierżawy dobr Dąbie, przez woysko nieprzyiacielskie wymuszone, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, temuż Panu Bystrzanowskiemu Adwokata tuteyszego pana Broniçkiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90. dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezessa
Krauss.
Jos: de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 13. Marca 1799.
Elsner.